N. 11.
WARSZAWA.
4/16 marca 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W braku wszelkich innych faktów politycznych, podróż do Francji i dłuższy pobyt w Paryżu arcyksięcia Albrechta, stały się przedmiotem nader licznych komentarzy. Arcyksiąże Albrecht, zwycięzca pod Custozzą i naczelny wódz armji austrjackiéj, w saméj rzeczy z wyszczególniającą uprzejmością przyjmowany był przez dwór i dygnitarzy francuzkich. Miewał on częste z cesarzem, księciem Napoleonem i ministrami Ollivier i Leboeuf konferencje. Uzasadnioném tedy zdaje się przypuszczenie, że podróży jego nie były obce cele polityczne. Jeżeli zaś, co prawdopodobne, miał sobie powierzoną misję dyplomatyczną, celę takowéj dotąd pokryte są tajemnicą i przypuszać tylko można, że dotyczyły kwestij militarnych. Słusznie więc *Gazeta Kolońska* uważa za bezzasadne wieści rozpuszczone o układach dotyczących przymierza francuzko-austrjackiego, wieści, którym zresztą zaprzeczyły już pisma półurzędowe paryzkie. Wszakże tenże sam organ koloński dosyć znaczącą daje wskazówkę, oświadczając, że z wszystkiego co o skutkach podróży arcyksięcia pisano, tyle tylko jest prawdą, że kilkunastu oficerów francuzkiego sztabu głównego otrzymało rozkaz udania się do Austrji.

W radzie państwa wiedeńskiéj nastąpił zwrot korzystny dla urzeczywistnienia żądań autonomicznych Galicji, objętych rezolucją sejmu lwowskiego. Krańcowa lewica rady, czyli stronnictwo centralistyczne, na którym przeważnie opiera się obecny gabinet, okazywało się dotąd zawsze najbardziéj przeciwném wszelkiéj myśli rozszerzenia autonomji krajów koronnych przedlitawskich. Dziś zapatrywanie jego względem Galicji radykalnéj uległo zmianie. Lewicy, tak samo jak wszystkim innym stronnictwom rady państwa, sprzykrzyła się nareszcie chwiejna taktyka gabinetu, który nie chcąc wystąpić ze stanowczém w kwestji rezolucji oświadczeniem, w nieskończoność przedłużał rozprawy nad nią w wydziale. Otóż w celu położenia końca takiemu stanowi rzeczy, dep. Rechbauer, jeden z najznakomitszych członków lewicy, przedłożył projekt prawa, przyznający Galicji wszystkie nieomal ustępstwa autonomiczne, żądane w rezolucji. Projekt prawa p. Rechbauera zgadza się mianowicie na przyznanie Galicji odrębnego stanowiska w składzie krajów przedlitawskich; namiestnik kraju ma być odpowiedzialnym przed sejmem, którego kompetencja prawodawcza w sprawach wewnętrznych krajowych znacznie rozszerzoną zostaje. Projekt prawa przedstawiony przez p. Rechbauera, pozostawia nawet sejmowi lwowskiemu prawo wybierania jak dotąd delegacji do rady państwa, t. j. reformy wyborczéj do Galicji rozciągnąć nie myśli.

Projekt w mowie będący, jeżeli gabinet nań się zgodzi, niewątpliwie przez większość rady przyjęty zostanie. Nie mniéj zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż sejm lwowski, któremu naprzód przedłożony będzie dla zasięgnięcia jego opinji, uzna go wystarczającym, i że weźmie na siebie rękojmię, jako przyjęcie owego prawa rozwiąże stanowczo kwestję galicyjską. Załatwienie więc sprawy rezolucji jest bardzo bliskiém i zależy odtąd, ponieważ i p. Kaiserfeld, inny bardzo wpływowy deputowany rady państwa, na projekt Rechbauera się zgodził, wyłącznie tylko od gabinetu. Program tego ostatniego objęty wiadomym memorjałem większości ministerjum, przez postawę lewicy rady państwa obalonym został, większość bowiem, na ktoréj dotąd się opierał, wypowiada mu posłuszeństwo w najważniejszéj z wszystkich kwestij przedlitawskich.

Rząd węgierski z wielkim pośpiechem pracuje nad ukończeniem organizacji armji honwedów. Stosownie do oświadczenia hr. Andrassy złożonego w węgierskiéj izbie poselskiéj, obecnie armja ta liczy 64.300 ludzi i zaopatrzoną jest w broń odtylcową. Z początkiem zaś roku 1871, po wcieleniu tegorocznych rekrutów i rezerwistów armji wspólnéj, liczyć będzie 111.000 ludzi. Wkrótce zaopatrzoną będzie w artylerję i inne bronie specjalne.

Warszawa. Obroty w wekslach w ciągu zeszłego tygodnia były więcéj ożywione i dosięgły stosunkowo znacznych cyfr. Bodźcem ku temu był bank, który na płatne w Berlinie 1 kwietnia wylosowane Obligi skarbowe i kupony od tychże, zakupił przeszło 150.000 talarów. Pomimo to kursa weksli na Berlin z niezmiernie małemi odmianami, ostatecznie utrzymywały się przy notowaniach zaprzeszłotygodniowych: żądano 134, płacono $133^3/_4$%. Natomiast inne walory cokolwiek podniosły się; pochodzi to ztąd, że z napływem weksli na Petersburg, można było takowe użyć na pokrycie w Berlinie, przez co utrzymała się niejako równowaga; Paryż z 98,40 podniósł się do 98,55. Londyn z 8,27 na 8,28. Wiedeń z 98,85 na 99.

W papiérach publicznych obroty były nieznaczne. Listy zastawne zupełnie w odmiennym szły kierunku niż poprzednio, albowiem w tym tygodniu więcéj zakupywano I-szą serję, i ta též podniosła się z $94^2/_3$ na $95^1/_8$, gdy II-ga serja jako zaniedbana z $94^1/_5$ zeszła do $94^1/_8$. Listy likwidacyjne miały kilku kupujących na dostawę, co spowodowało podniesienie się kursu z 76,56 na 76,90.

Obligi skarbowe nabywano po 90%. W innych papiérach jak i Akcjach dróg żelaznych, bardzo mało robiono.

W końcu tygodnia otrzymaliśmy wiadomość z Odessy, że tam ruch transportowy już się rozpoczął, i że wkrótce spodziéwać się można napływających ztamtąd weksli—co niewątpliwie wpłynęłoby na poprawienie się naszéj waluty.

Petersburg. Zeszłotygodniowa giełda nadzwyczaj mało przedstawiała interesu, albowiem główna uwaga zwróconą była na miesięczną regulację. Kursa weksli z giełdy wtorkowéj utrzymały się niezmiennemi w piątek, jakkolwiek na wstępie ostatniéj, tendencja była ku obniżeniu, tak, że nawet za nie wielkie wprawdzie sumy na Londyn zapłacono $28^{15}/_{16}$ i tylko silne trasowania jednego domu na Paryż i na Hamburg podniosły te i inne wartości; do zanotowania więc przypadnie: Londyn 29, Paryż 305, Hamburg $26^1/_3$, Amsterdam $144^1/_2$. Półimperjały płacono 6,75.

Z papiérów publicznych znaczna była obniżka na premjowéj pożyczce, gdyż I-a em. zeszła do $156^1/_4$, a II-a em. do $155^3/_4$. Akcje wielkiego towarzystwa utrzymały się przy $152^1/_2$ do $152^3/_4$, inne Akcje dróg żelaznych były cokolwiek w zaniedbaniu: warszawsko-terespolskie zostały przy $115^1/_2$, warszawsko-wiedeńskie $69^1/_2$. Obligacje dróg żelaznych i papiéry rządowe są w małéj ilości na targu i dlatego ciągle się podnoszą. Listy zastawne doszły do 109. Bilety 5% bankowe I-éj emisji do 91, II-éj em. $80^3/_4$, III-éj em. 91. Wykupne bilety do $86^3/_4$; $5^1/_2$% renta do 87. Obligacje drogi żel. Mikołajewskiéj I em. do $112^1/_2$, II-em. 112. Obligacje drogi terespolskiéj zupełnie znikły, a innych dróg poręczanych wystawiane w talarach, doszły do 100.

Przy takim braku solidnych papiérów, prawdziwie w porę nadchodzi subskrypcja, wyznaczona na dzień $^5/_{17}$ b. m., na II-ą serję 5%, Listów zastawnych w sumie 5 miljonów rubli w brzęczącéj monecie—otwarta jednocześnie w Petersburgu, Moskwie i znaczniejszych miastach Europy.

Berlin. Bilans banku wykazał:

	28 lutego	*7 marca*
gotówki . . .	81.467.000	81.678.000 tal.
biletów w obiegu	134.577.000	132.924.000 „

Całotygodniowy przebieg czynności giełdowych, przedstawia największą baczność i najgłówniejsze obroty w papiérach spekulacyjnych, z których jak zwykle najulubieńszymi były austrjackie: Banku kredytowego, austrjacko-francuzkiego tow. dróg żel. (Francuzy) i południowo-austr. dróg żel. (Lombardy). Poniedziałkowa giełda była pełną życia i obrotów we wszystkich niemal papiérach. Do wysokich kursów zaprzeszłego tygodnia przybyło jeszcze: na Akcjach kredytowych 3 talary z kursem $155^3/_8$, na Francuzach 1 talar $215^1/_4$, na Lombardach 1 talar $136^1/_4$. W skutek jednakże niższych notowań w Paryżu i Wiedniu, spowodowanych mniejszemi dochodami na austrjackich kolejach w ciągu zaprzeszłego tygodnia o 109.890 guld. — pomienione papiéry spadły do czwartku na 152, $211^1/_2$ i $132^5/_8$. Na otrzymane zaś w piątek dobre wiadomości z Wiednia, podniosły się do $152^3/_4$, 212, $133^1/_4$. Oprócz tych zainteresowały giełdę Akcje towarzystwa dla potrzeb dróg żel. (Eisenbahn Bedarf Actien), które dawszy w 1868 r. dywidendy $11^1/_2$%, obecnie za 1869 wyznaczyło 14%, co podniosło te Akcje do 148. Podobnież z Akcjami amsterdamsko-rotterdamskiemi, które na dywidendę za 1869 dały 7%, jak i Akcjami hamburgskiego handlowego i dyskontowego banku, których świéżo odbyta subskrypcja wydała świetny rezultat, albowiem na 5 miljonów Marków podpisano 677.057.600, czyli że żądający 180 Akcij otrzyma jedną.

Amerykańskie Obligi szczególném cieszyły się powodzeniem 7%, Kansas doszły do $75^1/_2$, 6% Georgja do $81^1/_2$, 7% Rockford do $73^1/_2$.

Z naszych wartości: bilety bankowe $74^1/_2$, przy obniżce w tygodniu o $^1/_8$ wróciły do $74^1/_2$, podobnież weksle na Warszawę przy $74^1/_4$, na Petersburg krótkie z $82^1/_8$ podniosły się do $82^3/_8$, długie z $81^3/_8$ na $81^5/_8$, Listy zastawne z $81^1/_2$ na $81^3/_4$, likwidacyjne z $69^1/_2$ na $69^7/_8$. Akcje naszych dróg żel. utrzymały się niezmiennie.

Wiedeń. Z powodu stanowczego wzbronienia w Paryżu subskrypcji na Obligacje pożyczki tureckiéj jako połączonéj z loterją—główny ruch zwrócił się na Berlin, a najwięcéj na Wiedeń. Papiér ten z powodu swéj taniości znajduje tam licznych amatorów, albowiem za 400 franków wnosi się w ogóle 180; procent roczny 12 franków, czyni $6^4/_{10}$% oprócz 6-razowego rocznego losowania z wygranemi do 600.000 franków dochodzącemi. Oprócz téj interesuje tam loteryjna pożyczka węgierska wkrótce emitować się mająca. Z miejscowych papiérów grze spekulacyjnéj podlegających, ani jeden nie utrzymał się przy dawniejszych kursach: Akcje banku kredytowego z 286,50 zeszły do 281,20, anglo-austrjackiego z 379,50 na 359,20. Pożyczka narodowa z 71,60 na 71,30. Lombardy z 247,60 na 243,60. Losy z 1860 r. z 99,70 na 98,10. Losy z 1864roku ze 120,75 na 119,50. Za to weksle zagraniczne staniały: Londyn z 124,20 na 124, Paryż z 49,30 na 49,20, Hamburg z 91,90 na 91,70.

Paryż. Bilans banku francuzkiego z początkiem przyszłego tygodnia wykazał:

gotówką w kasie . .	1247 milj., t. j. 12 milj.	więcéj;
portefeuille	555 „ „ 20 „	mniej;
biletów w obiegu . .	1414 „ „ 7 „	więcéj.

Powyższe cyfry są najwymowniejszym dowodem, że rozwój interesów nie dosięga jeszcze cyfr pożądanych. Niemniéj jednakże zaznaczyć należy znaczne ożywienie się ruchu giełdowego.

Renta francuzka w poniedziałek 74,60 w skutek niepokojących pogłosek o zajściu na granicy austrjackiej z Czarnogórcami —chwilowo spadła do 74,30, ale w sobotę podniosła się do 74,50.

Akcje kredytu ruchomego z 250 zeszły do 245—z téj przyczyny, że przyjęty przez akcjonarjuszów plan pogodzenia się z Tow. kredytu na nieruchomości — został przez akcjonarjuszów ostatniego towarzystwa na posiedzeniu w d. 6 b. m. odbytém — odrzucony. Z telegraficznych jednakże wiadomości widzimy, że Akcje te naraz podskoczyły o 10 franków i w sobotę stały z nową podwyżką 258.

Obligi miasta Paryża dosięgły kursu 367, gdyż mówią że budżet jest już sporządzonym i że dopełnienie pożyczki odbędzie się

wkrótce z pewnemi prerogatywami dla posiadaczy Obligów z 1869 r. Nowa emisja ma się odbyć po 350.

Akcje kredytu ziemskiego podniosły się do 1315, t. j. o 10 fr.

Renta włoska z początku 56 z powodu artykułu *L'opinione*, donoszącego, że budżet na 1871 r. wykazuje 161.333.000 fran. deficytu—spadła na 55,60, ale ufność bankierów w plany finansowe p. Sella podniosła je do 55,80.

Renta i obligacje tureckie cieszyły się dobrém powodzeniem: piérwsza z podwyżką 1 fr. 30 doszła do 46,65, ostatnie z podwyżką 16 fr. dosięgły 316 — pomimo, że nowe Obligi loteryjne, jako takie, otrzymały zakaz subskrypcji w Paryżu.

KILKA UWAG
Z POWODU ZAPISU STANISŁAWA STASZICA
NA SALE ZAROBKOWE
W WARSZAWIE.

(Dokończenie,— p. N. 2, 3, 4, 5 i 6 Merkurego z 1870 r.)

„*Rien n'est difficile comme de faire le bien*".....

Słowa te powinni mieć zawsze na myśli wszyscy, którzy zajmują się niesieniem ulgi cierpiącéj ludzkości. One kierowały nami, gdyśmy powzięli zamiar publicznego podniesienia kwestji sal zarobkowych Staszica, w celu wywołania uwag i wszechstronnego jéj rozbioru.

Według tego co się wyżéj powiedziało, instytucja ś. p. Staszica, winna mieć dwa cele, to jest: a) dopomódz bieżącym potrzebom najbiedniejszéj klasy ludności rzemieślniczéj, pozbawionéj możności zarobku; b) zapobiedz w przyszłości mnożeniu się pauperyzmu, t. j. ubóstwa pochodzącego z braku wykształcenia fachowego.

Te dwa cele osiągnięte być mogą jakkolwiek nie w zupełności (bo o tém nie marzymy nawet), przez założenie sal zarobkowych i przez utworzenie przy nich dla biedniejszéj młodzieży wychodzącéj z wieku dziecinnego i która ukończyła początkową szkółkę, zakładu mającego na celu kształcenie ich w rzemiosłach w sposób najpraktyczniejszy. Zakład ten obok warsztatów, musiałby objąć wykłady niektórych przedmiotów ścisły związek mających z wyrobieniem rzemieślnika, to jest: arytmetyki, rysunku ręcznego (Freihandzeichnen), rysunku technicznego (Fachzeichnen), rysunku geometrycznego (geometrischen Zeichnen), księgowództwa, planimetrji, pierwszych początków chemji stosowanéj do rzemiosł i t. p.

Sale zarobkowe po dostateczném ich rozwinięciu, mogłyby stać się zakładem *praktycznie kształcącym* w rzemiosłach najwięcéj odpowiadających krajowym potrzebom,—i zarazem dając możność zarobkowania ubogim rzemieślnikom, wytwarzać przedmioty łatwego zbytu, a tém samém rozwinąć *działalność przemysłowo-handlową*, która umiejętnie pokierowana, przyczyniłaby się do pomnożenia zasobów zakładu. Podstawą jego operacji mogłyby być zamówienia miejscowych szpitali i instytucji dobroczynnych. Posiadając własny sklep i drogi zakupu materjałów surowych z piérwszéj ręki, oraz zbytu dla swych produktów, sale zarobkowe mogłyby również w pewnéj mierze pełnić funkcje tak wielce pożytecznych niemieckich *Magazin-und-Rohstoffvereine*. Pośrednictwo tego rodzaju byłoby niewątpliwie wielkiém dobrodziejstwem dla ubogiéj klasy rzemieślniczéj.

Czyli dla utworzenia podobnéj instytucji dostatecznym się okaże zapis ś. p. Staszica, bardzo wątpimy? Zarząd także samym zakładem nie mógłby zostawać pod dyrekcją władzy zarządzającéj instytucjami dobroczynnemi — bo utworzenie wedle przyjętéj rutyny rady szczegółowéj z członków bezpłatnych i niefachowych, nie odpowiadałoby ani warunkom energji, ani ekonomicznemu rozwojowi instytucji. Wpadlibyśmy znowuż na dobroczynność daremną, na sale przytułku a nie pracy. Myśl Staszica nie byłaby wykonaną.

Otóż, gdy z jednéj strony sale zarobkowe utworzone na zasadach które wskazaliśmy w szeregu artykułów o zapisie Staszica, byłyby, zdaniem naszém, niezaprzeczenie wielkiéj doniosłości i pożytku dla miasta, a gdy z drugiéj strony sam zapis wystarczyć na takie cele nie może: należałoby odstąpić go miastu, to jest reprezentującemu takowe magistratowi, który podobnież jak to ma miejsce co do domów przytułku i pracy, przyczyniłby się funduszem miasta do utrzymania Zakładu, albo zamieniając pewien wydatek w swoim etacie, albo udzielając który z mniéj potrzebnych gmachów miejskich, lub nareszcie rozłożywszy dodatkową składkę na mieszkańców na utrzymanie zakładu. W tym ostatnim wypadku do składu przyszłéj rady zarządzającéj lub czegoś podobnego, weszłyby siły obywateli miejscowych, zamożniejszych rzemieślników lub fabrykantów, bo instytucja skierowana do wykształcenia biednéj młodzieży na fachowych rzemieślników, wydałaby dla nich samych w przyszłości błogie owoce. Już samo przyznanie że zakład Staszica jest instytucją miejską, obudziłoby dla niego pewniejszą sympatją, a może i wywołało ofiary dobrowolne, mogące z czasem zapewnić dla niéj samoistny byt.

Oto są myśli które powinnyby służyć za kanwę do projektu organizacji sal zarobkowych. Zgadzają się one ze zdaniem znanego ekonomisty p. Wołowskiego, który bardzo sprawiedliwie wyrzekł: Pour l'honneur et le bonheur de tous l'économie politique et la charité peuvent marcher d'accord. La charité ne doit donner l'assistance materielle qu'avec discernement et mesure. Mais rien n'empêche, tout commande, de prodiguer le secours de lumiéres de la raison, de l'affection. Le don ici n'humilie pas celui qui reçoit, n'enorguiellit pas celui qui donne; il les unit dans un sentiment supérieur, celui de la fraternité humaine." (Le paupérisme, p. Charles d'Assailly. Paris. Guillaumin 1869).

Redakcja.

Wystawa płodów rolniczych i gospodarskich w Warszawie.

Komitet wystawy rolniczéj w Warszawie nadesłał nam następujące zawiadomienie, prosząc o jego zamieszczenie w piśmie naszém:

W roku bieżącym w miesiącu wrześniu urządzoną będzie dla gubernji Królestwa Polskiego wystawa płodów gospodarstwa wiejskiego, tudzież płodów rolniczo-przemysłowych, na którą także przyjmowane będą płody innych miejscowości Cesarstwa, aby przez to mieszkańcom tutejszym nastręczyć sposobność bliższego ocenienia, jakie owe miejscowości zajmują stanowisko, w rozwoju wspomnionego przemysłu.

Stosownie do przepisów wydanych dla rzeczonéj wystawy przez oddzielny komitet, wszelkie nadsyłane okazy rozklasyfikowane będą na pięć działów.

Do I-go zaliczą się przedmioty, stanowiące wyłącznie produkta roli, ogrodów, sadów i lasów; a w szczególności: zboże w kłosach, rośliny strączkowe i pastewne, rośliny stanowiące przedmiot technicznego użycia w rozmaitych wyrobach, wszelkie ga-

tunki ogrodowizn, drzewa owocowe, tudzież same owoce, tak świeże jak i suszone; okazy drzewek z leśnych sadzonek, okazy młodocianych drzewek i krzaków używanych na żywe płoty, okazy pni drzewnych, odznaczających się niezwykłą grubością, okazy torfu i t. p.

II-gi dział stanowić będą: zwierzęta domowe i otrzymywane od nich produkta, a w szczególności: zrodzone i wychowane w kraju konie cugowe i robocze, woły, krowy wszelkich ras, cienkowełniste owce i tryki, opasy, świnie i wieprze, drób', ryby i raki, pszczoły, psy gończe, wełna, nabiał, miód w plastrach, patoka i wosk, okazy kokonów i jedwabiu zwyczajnego i ajlantusowego.

W III m dziale zostaną pomieszczone produkta rolniczego i leśnego przemysłu, a w téj liczbie: piwo, napoje chłodzące z owoców, spirytus i nalewki, miód jako napój, ocet, cukier, komposty, wyroby użytkowe z drzewa i t. p.

W IV-m dziale: maszyny, narzędzia i przyrządy rolniczo przemysłowe. Oddział ten składać będą następujące grupy: 1) narzędzia do uprawy roli; 2) narzędzia do obsiewu; 2) narzędzia do sprzętu; 4) narzędzia do omłotu, oczyszczania i rozgatunkowania ziarna; 5) przyrządy do przewozu; 6) machiny do drenowania i uprawy łąk; 7) narzędzia do przerobu płodów rolniczych; 8) motory, oraz przyrządy do odpływu wód; 9) pompy wodne; 10) przyrządy do nabiału; 11) przyrządy do chowu bydła; 12) rozmaite narzędzia wiejsko-gospodarskie; 13) ogrodnicze; 14) narzędzia nie dające się podciągnąć pod wyrażone powyżéj kategorje; 15) narzędzia doświadczalne i 16) rolnicza buchalterja.

W V-m dziale budownictwo wiejskie, do którego zaliczone zostaną modele lub rysunki na wszelkiego rodzaju budowle po wsiach, nie wyłączając fabryk i różnych zakładów przemysłowych.

Dla każdego z powyżéj wyrażonych oddziałów, wyznaczone zostały w odpowiedniéj liczbie nagrody: w medalach złotych, srebrnych i bronzowych, w gotowych pieniądzach i listach pochwalnych.

Podając o tém do powszechnéj wiadomości, Komitet zajmujący się urządzeniem téj wystawy, poczytuje sobie za obowiązek nadmienić, że warunki szczegółowe co do przedmiotów mających być nadsyłanemi, zawarte są w oddzielnym programacie, który pozyskać można w każdym czasie bezpłatnie, w kancelarji Komitetu Wystawy, pomieszczonéj w gmachu rządu guber. warszawskiego. Panowie z prowincji, zechcą do żądań swoich o nadsyłanie rzeczonych programatów, załączać marki pocztowe po dwie na każdy egzemplarz, ceny kopiejka jedna.

Korespondencja Merkurego.

Wiedeń, 11 marca 1870 r.

Sprawa Pogranicza wojskowego traktująca się między Austrją a Węgrami nie może wyjść na czyste pole. Podróże ministerjalne między Pesztem i Wiedniem i Rady ministrów nic właściwie do dziś nie wydały. Zapatrywanie się austrjackie wymaga od Węgrów powiększenia sumy przez nich przyjętéj na wydatki spólne i dodatku do procentów płaconych od ogólnego długu państwa. Węgrzy o tém słuchać nie chcą, i to nietylko lewica która ugody węgiersko-austrjackiéj nie uznaje, ale także i ministerjalni. Ostatnie stadjum ugody doszło do zgody ze strony ministerstwa węgierskiego, podwyższenia sumy na wydatki spólne o $\frac{1}{3}$%, na co i p. Brestel się zgadzał, ale z dodatkiem przyjęcia udziału w procentach od długu państwowego. Późniéj znów ministerstwo austrjackie zmodyfikowało swoje warunki, ustąpiło od wymagania udziału w procentach od długu, ale żąda za to podwyższenia kwoty na wydatki spólne o 1%. Różnice między dwoma rządami są zawsze jeszcze znaczne. Węgrów to widocznie niecierpliwi i już spotkać się można z groźbami półurzędowemi w dziennikach węgierskich, pokazujących jako ostateczne wyjście odwołanie się do korony, co nie może być dla Austrji z korzyścią. Ministerstwo Hasner nie przyśpiesza wcale rozwiązania kwestji, mięszając w nią czynniki czysto-polityczne, stawia ono bowiem między warunkami finansowemi, żądania ze strony Węgier zrzeczenia się wszystkich pretensij do Dalmacij.

Pisałem już w jednym z moich listów, o pożyczce węgierskiéj i o konkurencji dla zdobycia tego interesu przez różne domy bankierskie i instytucje kredytowe. Jeszcze większą konkurencję, można powiedzieć, wywołała pożyczka także premjowa dla regulacji Dunaju (Donau-Regulirungs-Anleihe). Otrzymali ją bankierowie Ephrusi-Schiff, zdaje się do spółki z kapitałami francuzkiemi. I ta więc pożyczka równie jak węgierska jest przeznaczona na cele produkcyjne; otóż takie pożyczki zwykle łatwiejszy mają odbyt, większy i pewniejszy kredyt, słusznie można się więc dziwić, dlaczego pożyczka ta jest loteryjną, kiedy takie zwykle stosowane bywają do słabszego kredytu, skoro publiczność pociągać trzeba nadziejami wielkich wygranych, tu zaś oprócz celu produkcyjnego znajdujemy jeszcze potrójną gwarancję t. j. miasta Wiednia, prowincji austrjackiéj i całego państwa.

W obec takich podstaw sądzimy, że można się było obejść bez loterji i nie rozszerzać coraz więcej pomysłów najgorsze skutki ekonomiczne wywierających.

Wypadkiem znaczniejszym chwili obecnéj jest już tyle razy obiecywane, ogłoszenie subskrybcji na obligacje premjowe na budowę kolei tureckich. Jak ogłoszenie powiada jest to pożyczka premjowa rządu otomańskiego wypuszczona za pośrednictwem Towarzystwa pod firmą: *Société Impériale des Chemins de fer de la Turquie de l'Europe.* Przeznaczona jest do téj piérwszéj subskrypcji część tylko obligacij, t. j. 750.000 z ogólnéj cyfry 1.980.000 obligacij. Wypadek ten, zapewne dlatego że tyle razy jest omawiany, nie zrobił tu żadnego szczególnego wrażenia, owszem, można powiedzieć, że zapał ustał. W ogłoszeniu nie znaleziono Paryża jako miejsca subskrypcji, a więc i w handel losami na placu paryzkim pomimo pogłosek nikt nie chce wierzyć. W całém państwie austrjackiém handel ten ma być zabroniony.

Węgrzy nie chcą sobie psuć swojéj pożyczki, a prócz tego niechęć ministra skarbu p. Lonyay dla losów tureckich była dawno wiadomą. W Wiedniu izba giełdowa w porozumieniu z p. Brestel zagroziła odebraniem karty wstępu na giełdę każdemu handlującemu temi losami.

Mała gra na giełdzie ciągle na podwyżkę zaczyna przybierać smutniejsze formy. Od kursów wysokich z 3 t. m. wykazanych w przeszłym moim liście, kursa jéj i tak wysokie szły ciągle jeszcze w górę. Głównym przedmiotem spekulacji były papiéry bankowe i tak: akcje zakładu kredytowego szły od 275,30 (3 b. m.), na 280,80,—284 do 286,60, 7 b. m.; tak samo akcje banku anglo-austrjackiego z kursu 362 na 363, 380, 377,50; Wiener Bankverein z 221 na 232 fl. 7 b. m. i t. p. Ale już wieczorem 7 b. m. trudność dostania pieniędzy, wysokie ceny za prolongację, wysokie bardzo kursa obniżyły kursa i 8 b. m. zakład kredytowy stał 283,20, nazajutrz 281,50 a wczoraj 280; bank anglo-austrjacki 369, po podwyżce na 370,50 stał wczoraj w południe na 360, a wieczorem 343,50. Bank franco-austrjacki zszedł z kursu 126 (3 b. m.) na 116 8 b. m, nazajutrz 117, a wczoraj wieczorem dochodził 115. Wiener Bankverein 224, 9 b. m. 227, a wczoraj w południe 228, a wieczorem na 220,50. Wczoraj wieczorem kursa wszystkich papiérów spekulacyjnych

Dodatek.

bardzo się obniżyły. Na kursa banku anglo-austrjackiego działa najwięcéj stan interesów kolei tureckich, powod ten jednak równocześnie dowodzi ślepoty pewnych kół spekulacyjnych. I tak, powiadają, że bank ten ustąpił swój udział w obligacjach i przelał je za umiarkowane wynagrodzenie w drugie ręce, kontentując się może mniejszym zarobkiem ale pewnym. Jeżeli to więc miało się stać istotnie, jak powszechnie zapewniają, koleje więc tureckie i stan interesu obecny w niczém dotykać nie mogą banku, jak więc nadzieje poprzednie na wielkie zyski były nieusprawiedliwione i podwyższanie kursów akcij bez podstawy, tak też i dzisiejszy ich spadek jest również jéj pozbawiony, bo cóż to bank obchodzi czy handel losami będzie dozwolony lub nie? jeżeli instytucja ta swoją część już ustąpiła. Koleje pociągnięte były także ogólnym ruchem. Koléj południowa z 244,40 3 b. m. doszła do 247,20 7 b. m. póżniéj spadała utrzymując się jednakże w dobrym kursie i obniżyła się wczoraj na 243,60. Koléj Karola-Ludwika jakiś czas trochę opuszczona wyszła od 241,50 3 b. m. doszła w poniedziałek do 243,50 i zeszła wczoraj na 239,50. Renta papiérowa 61,50; srebrna 71,25. Srebro 121.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 7 do 11 marca r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,08 do rs. 10,64. *Żyta* czet. od rs. 6,12 do rs. 6,32. *Jęczmienia* czetwert od rs. 4,80 do 5,76. *Owsa* czet. rs. 3,60 do rs. 3,80. *Gryki* czetwert rs. 5,28. *Grochu polnego* czet. rs. 5,60—5,75. *Grochu cukrowego* czet. rs. 7,20 do —. *Kasza jaglana* rs. 14,40, *jęczmienna* rs. 6,72, *gryczana gruba* rs. 9,60. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,40 do 2,50, (00) pud od rs. 2,10 do 2,17½, N. I pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,50 do 1,55. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,12½ do 1,30. *Kartofli* czet. 1,68 do 1,92. *Siana* pud kop. 30 — 37½. *Słomy* pud kop. 22½ do kop. 27½. *Okowity* garniec od rs. 1,21 do 1,23.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk, 12 marca. Pogoda zmienna, odwilż, przymrozki i śnieg na przemian. Wiatr północno-wschodni.

W Anglji pomimo słabego pokupu, ceny pszenicy zaraz z początku tygodnia miały lepszą tendencję. Towar krajowy płacono o ½—1 szylinga, zagraniczny o 1 szyling drożej, a ładunki okrętowe w portach będące, chętnych znajdowały kupców. Małe dowozy krajowe i zagraniczne, jako też wzmocnienie się ceny pszenicy w Ameryce, gdzie zasoby spichrzowe daleko mniejsze jak powszechnie sądzono, zdają się być główną przyczyną tego polepszenia targów angielskich.

Jęczmień o ½ szylinga droższy. Ceny grochu dobrze się utrzymały.

We Francji na większéj części placów ceny pszenicy podniosły się w przeciągu tygodnia o 50 centymów na 120 kilogramach, a mąka o 1 frank na worku. W Marsylii, głównym składzie czarnomorskiéj pszenicy, ceny pozostały bez zmiany.

Żyto więcéj żądane i droższe o 25 centymów na 115 kilogramach.

Na naszym placu w skutek pomyślniejszych wiadomości zagranicznych, pokup był więcéj ożywiony, chociaż port jeszcze pokryty lodami i Sund zamknięty. Przy małym dowozie wszystkie gatunki pszenicy znajdowały łatwy odbyt i ceny podniosły się o 1—2 talarów na 2,000 *℔*. Towar wyborowy żądany.

Żyto łatwy miało odbyt, płacono je o 1½ tal. na 2,000 *℔* drożéj niż w zeszłym tygodniu.

Jęczmień znacznie podrożał.

Groch bez zmiany. Wyka żądana.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 20,000, czyli ton 1,000; żyta cent. 8,000, czyli ton 400; jęczmienia centnarów 8,000, czyli ton 400; grochu cent. 2,000, czyli ton 100.

Płacono za 2,000 *℔* wagi celnéj, czyli jednę ton:

Pszenicy wysoko-pstréj (wagi hol. 127—131/2) tal. 57 srgr. 20 do tal. 60 srg. 15, za korzec (wagi pols. 239—248) złp. 44 gr. 3—złp. 46 gr. 9.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 124—129) tal. 55 srgr. — do tal. 58 srgr. —, za korzec (wagi pols. 233—243) złp. 42 gr. — do złp. 44 gr. 12.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 117—125) tal. 46 srgr 15 do tal. 52 srgr. —, za korzec (wagi pols. 220—235) złp. 35 gr. 15—złp. 39 gr. 24.

Żyta (wagi hol. 120—125) tal. 40 srgr. — do tal. 43 srgr. 25, za korzec (wagi pols. 226—235) złp. 29 gr. 12—złp. 32 gr. 9.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 105—109) tal. 35 srgr. 20 do tal. 36 srgr. 20, za korzec (wagi pol. 197—205) złp. 23 gr. 9—złp. 25 gr. 9.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 110—116) tal. 36 srgr.— do tal. 38 srgr. —, za korzec (wagi pols. 207—219) złp. 23 gr. 3—złp. 25 gr. 9.

Grochu tal. 36 srgr. — do tal. 37 sgr. 15, za korzec złp. 29 gr. 6 do złp. 30 gr. 9.

Kursa zamian: Amsterdam 143⅞, Hamburg 152, Londyn 6.24½, Paryż 81⅛, Warszawa 74⅜. *Aleksander Makowski i spółka.*

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH.

za m. styczeń 1870 r.

A. Na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj dochód wynosił:

		w r. 1869	*w r. 1870*
Z przewozu osób........	*rubli*	47.285, 36	47.648, 54
— towarów.....	„	139 367, 68	150.495, 84
Z różnych źródeł	„	1.966, 03½	2.483, 79
Razem	„	188.619, 07½	200.628, 47

a zatém *więcéj* w roku 1870 rubli 12.009, 09½.

B. Na drodze żelaznéj Warszawsko-Bydgoskiéj dochód wynosił:

		w r. 1869	*w r. 1870*
Z przewozu osób........	*rubli*	11.404, 44½	12.429, 42
— towarów.....	„	28.455, 72	38.369, 43
Z różnych źródeł........	„	649, 47	605, 51
Razem	„	40.509, 63½	51.404, 41

a więc w r. 1869 *więcej* jest rubli 10.894, 77½.

Wiadomości bieżące.

— W d. 24 lutego (8 marca) r. b. rozpoczętém zostało przyjmowanie deklaracij w przedmiocie przystępowania do *Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy.* Do Towarzystwa przystąpić może każdy bez wyjątku jawny z hypoteki właściciel nieruchomości murowanéj w Warszawie lub na przedmieściu Praga położonéj. Przystępujący do Towarzystwa, obowiązani są (§ 20) złożyć w gotowiźnie kaucją wynoszącą ½% od normalnéj sumy żądanéj pożyczki. Kaucja złożoną być winna w kasie Tow. urządzonéj tymczasowo w Kantorze p. L. Kronenberg przy ul. Długiéj N. 542.

Oprócz kwitu na złożoną kaucję wymaganém jest: 1) Świadectwo pisarza kancel. hypotecznéj, jako składający deklarację jest właścicielem nieruchomości i z którą do Tow. przystępuje; 2) Świadectwo wykazujące sumę na jaką nieruchomość jest ubezpieczoną od ognia. Deklaracje powyżéj wzmiankowane przyjmowane są codziennie między 12 a 2 po południu, w biurze Komitetu założycieli, ul. Przejazd N. 645/6, gdzie wydawane będą zgłaszającym się właścicielom druki umyślnie na ten cel przygotowane.

Dowiadujemy się, że kaucje złożone zostały dotychczas na sumę pożyczek przeszło 130.000 rs. *Gaz. Handlowa* donosi, iż na przyszłe Listy zastawne Tow. Kred. miejskiego zawierane są już teraz umowy po 82%, z czego przypuszcza iż listy te będą stały wyżéj 80%. Nieruchomości miejskie podnoszą się w cenie, na licytacjach subhastacyjnych zaczynają zjawiać się liczni konkurenci. Jestto już jeden z błogich skutków, jakie Tow. Kredytowe miejskie wywrzéć może.

— Nowo-zbudowana część drogi żel. od *Terespola do Brześcia*, oddaną została do użytku publicznego d. 1 marca r. b. Pociąg wysłany z Warszawy doszedł bezpośrednio do Brześcia.

— Do dzisiejszego Numeru dołączoną zostaje kartka z poprawką do *Tabelki zamiany* dawnego notowania zboża w Gdańsku.

Ogłoszenia.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 5 marca	w ciągu tygodnia: przybyło	w ciągu tygodnia: ubyło	w d. 12 marca
	ruble			
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.461.504, 66 1/2	161628, 82 1/2	218656, 52 1/2	2.404.476, 96 1/2
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	672.177, 55	47513, 63 1/2	65726, 08 1/2	653.965, 09 1/2
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	411.721, 88	29497, 57	28477, 97	412.741, 48
„ zagranicznych	81.971, 25 1/2	87645, 77 1/2	67008, 86 1/2	102.608, 16 1/2
2. Zaliczenia na papiery publiczne	599.305, .	23900, .	20737, .	602.468, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny	147.406, 20	9352, 38	7822, 38	148.936, 20
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	205.598, 61	3324, 30	3894, 30	205.028, 61
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	369 365, 97	1924, 40	1629, .	369.661, 37
4. Otwarte kredyta	4.571.365, 39 1/2	726892, 01	759080, 92 1/2	4.539.176, 48
5. Kasa Monety srebrne	2.598.611, 22 3/4	.	4324, 89	2.594.286, 33 3/4
5. Kasa „ złote	43.637, 55	.	.	43.637, 55
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	483.271, .	31000, .	.	514.271, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	2.917.539, .	.	1.036489, .	1.881.050, .
Łącznie (5)	6.043.058, 77 3/4	.	1.009813,89	5.033.244, 88 3/4

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 7—12 marca 1870 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 7 marca	Wtorek 8	Środa 9	Czwar. 10	Piątek 11	Sobota 12 święto	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	88,75	88,75	89,50	.	.	.	88 3/4
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	116	.	154 2/3
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	.	.	.	58	.	128 4/5
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	.	.	.
	5	30	.	.	.	.	38,25	.	127 1/2
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.	.	*40	.	*40
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,43	76,42	76,75	76,70	76,69	.	76 7/10
kupon	.	.	.	.	.	.	1,11 1/9	.	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	86,75	.	86 3/4
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	156	156	.	.	.	.	156
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	157,25	157	.	156,50	.	.	156 1/2
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,33	100,50	.	.	100,50	.	100 1/3
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,75	100,75	.	.	101	.	101
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	.	.	89,50	.	89 1/2
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	94,51	94,50	94,66	94,90	94,80	.	94 4/5
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	93,85	93,84	94	93,90	92,80	.	93 4/5
kupon	.	.	.	.	.	.	0,86 2/3	.	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	100,33	.	.	.	100,17	.	100 1/6
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	69,50	69,75	.	.	.	.	116 1/4
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	72	72	72	72	72	.	72
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	.	116,50	.	.	116	.	116
Polskie. Obligacje „ „	5	100	106	106	105,50	106	106	.	106
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	*104	.	*104
Rus. Ruskie listy zastawne	5	.	.	.	.	108	108,67	.	108 7/10
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	150	.	120
Rus. Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	120,37 1/2	120,30	120,45	120,37 1/2	120,37 1/2	.	129 3/5
Gdańsk (100) „	.	92,857	120,30	.	120,37 1/2	120,30	120,30	.	129 1/2
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	183,45	183,45	.	130 1/5
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,26	8,26	8,26	8,27	8,27	.	131 1/10
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	98,25	98,25	98,25	.	.	.	130 3/5
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	98.70	98,70	.	98,85	.	.	106 2/5
Petersburg (Rub. 100) 3 „	.	100	98,58 1/2	98,50	98,50	98,50	98,50	.	98 1/2
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6,78	.	131 1/5
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,82	.	127 1/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,61.905	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa	Londyn	Paryż	Wiedeń	Berlin	Petersburg	Amsterd.	Hamburg
bankowa:	6%	3	2 1/2	5	5	5	5	—
giełdowa:	—	3 1/4	2 1/2	5	4 1/2	5 1/2	5	4

2,000 ℔ Zw. Cel. = 1,000 kilogr. = 2,466.09 ℔ polsk. = 2,442.67 ℔ ros.

(1 kilogr. = 2.466066 ℔ polsk.; 1 ℔ polsk. = 405.5 gram.)

(1 kil. = 2.44267 ℔ ros.; 1 ℔ ros. = 409.388 gram.)